

# Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

11-17 lutego 2014

7/2014 (259)

## Wiadomość tygodnia

### TELEWIZJA „TRWAM” DOSTĘPNA DLA WSZYSTKICH

Na Jasnej Górze odprawiono o północy 15 lutego uroczystą Mszę św. dziękczynną w związku z rozpoczęciem emisji TV Trwam na multiplexie cyfrowym

Telewizja Trwam od 15 lutego jest dostępna na cyfrowym multiplexie satelitar-nym.

Z tej okazji dokładnie o północy z 14 na 15 lutego przed Cudownym Obrazem na Jasnej Górze została odprawiona Msza św. w intencji Telewizji Trwam. Eucharystii przewodniczył abp Zygmunt Zimowski, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Homilię wygłosił abp Wacław Depo, metropolita częstochowski, przewodniczący Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski.

Mszę św. koncelebrowali: bp Antoni Pacyfik-Dydcz, biskup diecezji drohiczyńskiej; bp Stefan Regmunt, biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej; bp Edward Frankowski, biskup senior diecezji sandomierskiej; bp Teofil Wilski, biskup senior diecezji kaliskiej; bp Henryk Ciereszko, biskup pomocniczy diec. białostockiej; bp Tadeusz Bronakowski, biskup pomocniczy diec. łomżyńskiej; bp Stanisław Stefanek, biskup senior diec. łomżyńskiej, o. Piotr Chyła CSsR, wikariusz prowincjała Warszawskiej Prowincji Redemptorystów oraz o. Izidor Matuszewski, generał Zakonu Paulinów wraz z konwentem jasnogórskim.

„Radość z tego wydarzenia rozpiera serce, ale ja podziwiam o. dyrektora Rydzyska, który tak ciągnie do Matki Bożej i on widzi tę siłę na przestrzeni historii i dziś. Jestem wdzięczny Panu Bogu, że dał nam takiego ojca, ojca maryjnego, a naszego konfratra, że odczuwa tę potrzebę, aby wszystkich kierować ku Jasnej Górze, by te ścieżki na Jasną Górę nie zostały opustoszałe, ale były zawsze żywe. I to się dzieje w ciągu ostatnich dni, w ciągu historii. Maryja ma ostatnie zdanie do powiedzenia: „Czyńcie, cokolwiek wam Syn mój powie”. A Syn mówi wiele, i właśnie Radio Maryja, Telewizja Trwam, to są właśnie te sytuacje, które ten głos Syna - Jezusa



Chrystusa, bardzo przybliżają ludziom. I ten głos jest przyjmowany do ludzkich serc i umysłów. I Bogu za to dziękujemy” - podkreśla o. Izidor Matuszewski, generał Zakonu Paulinów.

Na początku Mszy św. zostały przekazane dla Telewizji Trwam relikwie bł. ks. Michała Sopočki oraz relikwie św. Siostry Faustyny Kowalskiej. Data przekazania obu relikwii jest znacząca - 15 lutego to dzień imienin św. Faustyny, a jednocześnie jest to liturgiczne wspomnienie bł. ks. Michała Sopočki, jej duchowego kierownika. Relikwie spowiednika s. Faustyny przekazał bp Henryk Ciereszko z Białegostoku. Natomiast relikwie św. Faustyny zostały przekazane przez s. Ignację Bazan i s. Rafałę Jedynak z klasztoru w Krakowie-Łagiewnikach.

Słowa powitania w imieniu ojców i braci paulinów wypowiedział o. Sebastian Matecki, podprzeor sanktuarium. Mówił: „Dziś Kaplica Matki Bożej jest tak bardzo wypełniona, jest wypełniona bazylika i cała Jasna Góra wiernymi sercami, które przy-

były, aby dziękować Maryi za kolejne zwycięstwo, za to, że znów okazała się nam Matką Jasnogórska Maryja, nasza Pani i Królowa, i Matka Najlepsza. Właśnie od północy 15 dnia lutego Telewizja Trwam rozpoczyna emisję swych programów na multiplexie, wydarzenie tak bardzo ważne w życiu Kościoła świętego w Polsce, w życiu polskich parafii, rodzin i każdego z nas. Wydarzenie okupione wielkim trudem, walką o rzecz tak bardzo podstawową i słuszną, i sprawiedliwą”.

„Wyrażam wielką radość, że to wydarzenie ma miejsce tuż przed kanonizacją bł. Jana Pawła II, dlatego w czasie tej Mszy św. módlmy się o dobre przygotowanie na ten niezwykły dzień, przygotowanie nas tu obecnych, przygotowanie naszego narodu i wszystkich rodaków rozsianych po całym świecie. W to wydarzenie wpisało się przekazanie relikwii św. Faustyny i bł. ojca Sopoćko. Mówił Jan Paweł II w 1999 r. w Starym Sączu, że święci nie przemijają, że święci żyją świętymi i wołają o naszą świętość. I dodał charakterystyczne zdanie: ‘Zróbcie wszystko, aby nowe stulecie,

które przed nami, nowe tysiąclecie, było czasem ludzi świętych” - mówił w powitaniu abp Zygmunt Zimowski.

„Drodzy bracia i siostry w Chrystusie, Synu Bożym, zrodzonym z Maryi, uczestnicy tej Eucharystii, zarówno w tym Sanktuarium Narodu Polskiego, jak i poprzez przekaz rozgłośni katolickich, Radia Maryja, Radia Jasna Góra, Radia Fiat i Telewizji Trwam. Znakiem Krzyża Świętego: W imię Boże: Ojca i Syna i Ducha Świętego rozpoczęliśmy nie tylko tę Eucharystię, ale również nowy etap dzieła, którym jest głoszenie Ewangelii poprzez słowo i obraz – mówił w homilii abp Wacław Depo - Przychodzimy w tej nocnej godzinie do Maryi, odczuwając Jej macierzyńską obecność, i by wypowiedzieć wszystko, czym żyjemy, zarówno naszą radość i nadzieję, naszą wdzięczność, ale także smutek i niepokój, aby wzbudzić w sobie nowe pragnienie zaufania Bogu we wszystkim. I dobrze, że tutaj jesteśmy, bo przecież Ona jest Pierwszą w pielgrzymce wiary Kościoła, utrzymując wiernie swe zjednoczenie z Synem. Jest zatem obecna zawsze na naszej drodze życia, poprzez przestrzeń i czas, poprzez dzieje naszej duszy, jak odkrywamy to ostatnio w osobistych notatkach bł. Jana Pawła II, kiedy zapisał: 'Wszyscy jesteśmy synami Maryi przez łaskę, tak jak Chrystus jest synem Maryi przez naturę. Maryja ma nam wiele do powiedzenia, wiele do powiedzenia współczesnemu światu'. Czytamy dalej: 'Nie potrafimy też być prawdziwymi świadkami Chrystusa, jeśli zabraknie przy nas Maryi'”.

„Również i my po to tutaj stanęliśmy dzisiaj na Jasnej Górze Zwycięstwa, aby na wzór Maryi przyjąć słowo Boże, odkryć w nim pewne światło i kierunek życia wiarą; oraz po to, aby posilić się Ciałem i Krwią Chrystusa, bo inaczej ustalibyśmy w drodze. To nasze zjednoczenie na Eucharystii w Wieczerniku Narodu i przekaz Eucharystii na multipleksie jest kolejnym znakiem zwycięstwa Maryi w historii zmagania o prawdę i wolność. A ono prowadzi nas nie do postaw tryumfalizmu, ale do większej odpowiedzialności za kształt

Ojczyzny i wiary Kościoła na polskiej ziemi” – podkreślał metropolita częstochowski.

„Trzeba nam jednak z odpowiedzialną troską zapytać: Czy współczesny zamęt medialny o prawa natury i godności ludzkiej nie wynika z naszej słabej wiary i braku wrażliwości na dary Ducha Świętego? Nie możemy zapominać wołania Jana Pawła II z Placu Zwycięstwa i trzeba je uczynić codziennym: 'Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi'. Trzeba nam ufać, że na polskiej ziemi każde zwycięstwo, od wydarzenia naszego chrztu w 966 r. poprzez Grunwald, obronę Jasnej Góry, obronę Warszawy w sierpniu 1920 roku i tyle, tyle innych przychodzi przez Maryję i Jej macierzyńskie pośrednictwo. Tak, jak w znaku dzisiejszej otwartości na prawdę i obraz przekazywany przez Telewizję Trwam” – podsumował kanzonidzaja.



Na zakończenie podziękował o. Tadeusz Rydzik, założyciel Radia Maryja i Telewizji Trwam. Mówił: „Dziękujemy Wam, księża arcybiskupi i biskupi, księżom kardynałom, całemu Episkopatowi Polskiemu na ręce tu obecnych pasterzy. Dziękujemy Wam! Dziękujemy Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI, mogę powiedzieć przyjacielowi księdza arcybiskupa Zygmunta Zimowskiego. Dziękujemy za każde dobre słowo, za każdy gest również ze Stolicy Apostolskiej. Byliśmy świadkami tej wielkiej miłości w czasie ostatniej naszej pielgrzymki. W tej dyplomacji liczy się każdy gest i trzeba to umieć odczytać. Dziękujemy wszystkim pasterzom Kościoła za tą solidarność w walce o wolność

słowa. Wszystkim poszczególnym księżom biskupom, nie wymieniam żadnego, by kogoś nie pominąć. Dziękujemy za to! Są tutaj parlamentarzyści. Dziękujemy wam za to, żeście to podjęli! Niezależnie, czy to jest PiS czy Solidarna Polska, ale to jest katolicka Polska, i za to dziękujemy. Pamiętamy te wszystkie debaty, komisje. Dziękujemy każdemu z osobna, dziękujemy wszystkim, poszczególnym duszpasterzom jeszcze raz, siostrom zakonnym modlącym się. Dziękujemy tym wszystkim ludziom: chorym, cierpiącym. Wszystkim, którzy w samorządach, w radach miast, gmin, w sołectwach robili przeróżne uchwały, protesty. Tym, którzy organizowali marsze, przynajmniej 200 marszów w Polsce i w świecie. Wszystkim dziękujemy. To jest zwycięstwo wszystkich z Panem Bogiem, z Maryją, solidarnych w miłości, solidarnych w modlitwie i działaniu. Kochani, dzisiaj jest już 15 lutego. Pamiętamy, co było 14 lutego: znaki czasu trzeba odczytywać. 29 stycznia dostaliśmy rezerwację częstotliwości na multipleksie. 29 stycznia, 16 lat temu był wydrukowany pierwszy 'Nasz Dziennik', ale też 29 stycznia innego roku został wyprowadzony sztandar PZPR. Nie znaczy to, że został wyprowadzony marksizm. Widzimy jego skutki, widzimy tę nową lewicę. Nie ludźmy się. Na te czasy Pan Bóg daje nam Miłosierdzie Boże. Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział: 'Daję Wam Boże Miłosierdzie'. Czy to jest przypadek? Ktoś mówił, że ten multipleks będzie od 14 lutego, mówię, a nie daj Boże na św. Walentego, co oni z tego zrobią? Ja wiem, że św. Cyryl i Metody, ale zagłuszają świętym Walentem i walentynkami. Patrzymy: 15 lutego – imieniny siostry Faustyny, rocznica śmierci bł. ks. Michała Sopoćki i wspomnienie. Boże Miłosierdzie znowu do nas mówi na te czasy. I życzę wszystkim, byśmy przyjmowali Boże Miłosierdzie, byśmy mieli miłosierdzie dla siebie nawzajem”.

Na początku Mszy św. została odśpiewana „Bogórodzica” a na koniec „Boże, coś Polskę”.  
O. Stanisław Tomoń OSPPE  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Wiadomości krajowe

### Apel Bpa Jerzego Mazura SVD w sprawie sytuacji w Republice Środkowoafrykańskiej

*Eminencjo/Ekscelencjo,  
Najczcigodniejszy Księżu Kardynale/Arcybiskupie/Biskupie!  
Czcigodni Wyżsi Przełożeni Zakonów i  
Zgromadzeń męskich i żeńskich w Polsce!*

Dnia 5 lutego br., powstał przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Zespół roboczy, którego zadaniem jest wspólne monitorowanie sytuacji polskich misjonarzy i

misjonarek posługujących w Republice Środkowoafrykańskiej. W skład zespołu oprócz MSZ, wchodzi przedstawiciel Komisji Episkopatu Polski ds. Misji w osobie sekretarza i delegata ds. misjonarzy, przedstawiciel przełożonych zakonnych i reprezentanci Ministerstwa Obrony Narodowej. Ustalono, że Zespół roboczy, działający przy Centrum Operacyjnym MSZ, będzie odtąd spotykał się regularnie, pozostając jedynym i kompetentnym źródłem informacji dla świata mediów ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, przedstawicieli diecezji i przełożonych zakonnych, w

sprawie sytuacji naszych misjonarzy i misjonarek w Republice Środkowoafrykańskiej.

Oczywiście, cała nasza ojczyzna podziwiała oraz szanuje decyzję każdego i każdej z naszych polskich misjonarzy i misjonarek. Wiemy, że placówki misyjne i kościoły w RŚA wciąż są azylami zarówno dla chrześcijan jak i muzułmanów. Z misjonarzami ludzie czują się bezpieczniejsi i widzą w nich nadzieję. Zwracam się do wszystkich wiernych Kościoła w Polsce o szczególną modlitwę i o pomoc materialną dla naszych

polskich misjonarzy i misjonek tam pracujących oraz dla tych, którym służą.

Jednakże, w związku z ciągle trwającym realnym niebezpieczeństwem w Republice Środkowoafrykańskiej, zwracam się z prośbą do Was o niewysyłanie w najbliższej przyszłości nowych misjonarzy i misjonek do tego ogarniętego jeszcze wojną domową afrykańskiego kraju. Mamy nadzieję, że te trwające już dwa lata zawirowania polityczne w Republice Środkowoafrykańskiej znajdą pokojowe rozwiązanie. Z wyrazami szacunku i braterskim pozdrowieniem w Chrystusie Panu

+ Jerzy Mazur SVD  
Przewodniczący  
Komisji Episkopatu Polski ds. Misji  
Warszawa, 13 lutego 2014 r.

### MSZ i Episkopat działają na rzecz bezpieczeństwa polskich misjonarzy

„W Warszawie odbyło się kolejne spotkanie zespołu roboczego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz strony kościelnej, poświęcone zarówno sytuacji w Republice Środkowoafrykańskiej, jak i ogólnie działaniom na rzecz misji. Podczas poprzedniego spotkania zdecydowano o powołaniu wspólnego zespołu ds. misji. Ze strony kościelnej w zespole zasiada o. Kazimierz Szymczycha SVD, sekretarz Komisji Episkopatu ds. Misji. Nowe gremium ma zajmować się nie tylko sytuacją misjonarzy w Republice Środkowoafrykańskiej, ale i na wszystkich innych misjach, gdzie pracują Polacy.



o. Kazimierz Szymczycha SVD

Wspólny zespół służy „dla informacji i analizowania sytuacji, gdyby coś podobnego jak teraz [w Republice Środkowoafrykańskiej] jeszcze się zdarzyło – powiedział ks. Szymczycha. – Jest to taki wspólny mianownik naszych wysiłków, że szanujemy naszych «ambasadorów», jakimi są zapewne w tych 97 krajach nasi polscy misjonarze i misjonek”.

Warto dodać, że bp Jerzy Mazur, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji zwrócił się do biskupów i przełożonych zakonnych, by w najbliższym czasie nie wysyłać misjonarzy do Republiki Środkowoafrykańskiej. Za: [Radio watykańskie](#)

### 17 lutego – rocznica aresztowania Św. Maksymiliana Kolbe

Dokładnie dzisiaj – 17 lutego, mija 73. rocznica aresztowania św. Maksymiliana

przez Gestapo i osadzenia go na Pawiaku. Główne uroczystości, upamiętniające to wydarzenie odbyły się wczoraj w Niepokalanowie. Gwardian klasztoru – o. Mirosław Bartos podkreślał, że św. Maksymilian powinien być dla nas wzorem służby człowiekowi w każdej sytuacji.

Ojcu gwardianowi wtórował prowincjał warszawskiej prowincji oo. franciszkanów – o. Wiesław Pyzio. Podczas wczorajszej Eucharystii podkreślił, że jesteśmy zaproszeni do tego, by wpatrzeć się w postać św. Maksymiliana. Możemy się wzruszyć, możemy złożyć kwiaty, możemy zapłakać, ale najważniejsze, by tym gestem pamięci, towarzyszyła odpowiednia postawa, której mamy się uczyć od św. Maksymiliana – mówił o. Wiesław Pyzio.

Wręczając nagrodę o. Mirosławowi Bartosowi, Przewodniczący Zarządu Związku podkreślił, że nagroda ta jest wyrazem wdzięczności za pełnienie przez gwardiana Niepokalanowa szeregu odpowiedzialnych funkcji organizacyjnych, edukacyjnych oraz wychowawczych. *Malwina Szymańska*

Za: [Radio Niepokalanów](#)

### Jezuici i uchodźcy

W dniach 04-07.02. br. Jezuickie Centrum Społeczne „W Akcji” odwiedził br. Michael Schöpf SJ z Brukseli. Na co dzień Dyrektor Jesuit Refugee Service na region europejski. Spotkanie można streścić w trzech słowach: accompany – advocate – serve.

**Accompany** Celem wizyty było zapoznanie się z działalnością Centrum w obszarze uchodźczym, poznanie środowiska organizacji niosących pomoc uchodźcom, a także kontekstu w jakim znajdują się organizacje, oraz sami uchodźcy. Szereg spotkań odbyło się w siedzibie Centrum, na ul. Narbutta 21 w Warszawie. Swoimi doświadczeniami podzielili się sami uchodźcy. Bardzo cenne były słowa o tym, iż prowadzony przez jezuitów ośrodek „jest dla nich drugim domem”. Osobne spotkanie z Dyrektorem JRS Europe, które połączone było z Eucharystią miało dwudziestu pięciu wolontariuszy Centrum. Tego wieczoru świętowano także oficjalne otwarcie Centrum Informacji dla Uchodźców, którym kieruje s. Agata Mazepa. Michael Schöpf SJ podkreślał, iż jest pod wrażeniem dużego zaangażowania oraz pragnień wolontariuszy.

**Advocate.** Poza Centrum odwiedziliśmy ośrodek dla cudzoziemców w Dębaku, gdzie spotkaliśmy się z p. Rafałem Baczynskim oraz zespołem pracowników Polskiej Akcji Humanitarnej. Od kilku lat prowadzą oni na terenie ośrodka świetlicę dla dzieci oraz aktywizacji kobiet, a także punkt wsparcia. Podczas wizyty w Stowarzyszeniu Interwencji Prawnej spotkaliśmy się z jego prezesem, dr. Witoldem Klausem. Duża wiedza, doświadczenie, a także prowadzone przez stowarzyszenie badania w zakresie legislacji dotyczącej uchodźców, przekonują, iż jest to ważny partner zarówno dla Jezuickiego Centrum Społecznego, jaki i Jesuit Refugee Service.

**Serve.** W trakcie spotkania Caritas Polska, z którym Centrum stale współpracuje, podsumowano dotychczasową współpracę na terenie Warszawy, m.in. w ramach Programu Skrzydła. Dyrektor Caritas Polska, ks. Marian Subocz podkreślał, iż wartości reprezentowane przez JRS, a także doświadczenie w pracy z uchodźcami zachęcają do dalszego rozwoju współpracy.

**Znaki czasów?** Jak wskazywał Michael Schöpf SJ, obszar zaangażowania Centrum oraz sposób posługi w pełni oddaje ideę Jesuit Refugee Service. W skrócie wyrażona ona jest w trzech słowach: accompany (towarzystwo uchodźcom), advocate (przedstawicielstwo w sferze publicznej; zabieganie o naprawę rozwiązań systemowych), serve (różnego rodzaju pomoc uchodźcom).

Być może jest to doskonała okazja, by w perspektywie zwiększania się liczby uchodźców w tej części Europy, dalej rozwijać ten obszar zaangażowania społecznego Kościoła w Polsce. Refleksja ta kontynuowana będzie na początku kwietnia br. w Brukseli, gdzie na spotkanie przedstawicieli JRS w Europie zaproszony został także Dyrektor Jezuickiego Centrum Społecznego „W Akcji”, o. Grzegorz Bochenek SJ. *Sch. Rafał Bulowski SJ*

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

### Poznań czci pamięć współzałożyciela chrystusowców

W ramach obchodów 30 rocznicy śmierci ks. Ignacego Posadzego TChr. w poznańskiej parafii odbyła się uroczysta msza św. w intencji beatyfikacji Sługi Bożego połączona z modlitwą za emigrantów i ich rodziny. Mszy św. przewodniczył i homilie głosił Magister nowicjatu, ks. Bogusław Koziół TChr. W słowie skierowanym do wiernych przypomniał postać ks. Ignacego i odniósł się do jego pracy duszpasterskiej w poznańskiej parafii, szczególnie podkreślając jego kult Serca Pana Jezusa.



Mszę św. koncelebrowali księża z Domu Głównego na czele z Wikariuszem Generalnym, ks. Bogusławem Burgatem TChr, ks. Tomasz Porzycki, postulator procesu beatyfikacyjnego, ks. Mateusz Misiak, proboszcz parafii farniej. W Eucharystii uczestniczyły również Siostry Misjonarki Chrystusa Króla. Na koniec mszy św. odmówiono modlitwę o rychłą beatyfikację Ojca Ignacego. Ta Eucharystia zainaugu-

rowała comiesięczną modlitwę w poznańskiej farze, w 3 niedzielę miesiąca o godz. 12.30, w intencji beatyfikacji ks. Ignacego Posadzego TChr oraz polskich emigrantów i ich rodzin. Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### Centrum Ochrony Dziecka powstaje przy Ignatianum

Centrum Ochrony Dziecka powstaje przy jezuickiej Akademii Ignatianum w Krakowie. Wprawdzie trwają jeszcze formalności, ale – jak dowiedziała się KAI – jednym z pierwszych jego działań będzie międzynarodowa konferencja poświęcona specyfice nadużyć seksualnych wobec nieletnich w Kościele katolickim.

Konferencja odbędzie się z udziałem ekspertów z różnych krajów świata a jej uczestnicy zmierną się z problematyką pedofilii i wykorzystania seksualnego nieletnich. Będą starali się zrozumieć na czym polega specyfika tych nadużyć w Kościele katolickim i znaleźć własną, adekwatną odpowiedź na ten problem.



Organizatorem planowanej na czerwiec międzynarodowej konferencji będzie powstające właśnie Centrum Ochrony Dziecka przy Akademii Ignatianum. Ma to być instytucja analogiczna do Centrum działającego już w Rzymie przy Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, który patronuje szkoleniu e-learningowemu pierwszej grupy 60 Polaków w zakresie prewencji nadużyć seksualnych wobec dzieci i młodzieży.

W praktyce byłby to ośrodek naukowo-badawczy, a zarazem szkoleniowy w zakresie profilaktyki zagrożeń dzieci przed wykorzystaniem seksualnym. Niewykluczone, że w przyszłości zajmowałby się również diagnostyką ewentualnych podejrzanych o takie przestępstwa.

Przed dwoma laty podobne Centrum Ochrony Dziecka otwarto w Monachium. Działa ono pod naukowym patronatem Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie oraz kliniki uniwersyteckiej w Ulm w Niemczech. Uroczono je po międzynarodowym sympozjum biskupów i wyższych przełożonych zakonnych, jakie odbyło się w Rzymie w lutym 2012 na temat nadużyć seksualnych względem nieletnich w Kościele.

Ważnym obszarem działalności monachijskiego centrum jest kształcenie związanych z Kościołem pedagogów, wychowawców, duchownych i innych osób w zakresie profilaktyki nadużyć seksualnych. W systemie e-learningu prowadzi ono wielożytny program szkoleniowy. W ramach pilotażu współpracuje z ośmioma partnerami z takich krajów jak Niemcy, Włochy, Argentyna, Ekwador, Indie, Indonezja, Ghana oraz Kenia.

Od zeszłorocznej jesieni w kursie uczestniczą także Polacy. Istotnym aspektem tego szkolenia jest uczenie wychowawców reagowania na znaki możliwego nadużycia a także zdobywanie kompetencji potrzebnych do stawiania czoła przypadkom nadużyć seksualnych względem dzieci i młodzieży.

„Kościół oczyszczający się z grzechów nadużyć staje się wolny i wiarygodny, by skutecznie upominać się o krzywdę wyrządzaną dzieciom gdziekolwiek” – podkreśla ją za papieżem Benedyktem XVI inicjatorzy tych placówek. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### Chorzy dla misji franciszkańskich. Dzień Chorego w Radomsku

11 lutego franciszkanie w Radomsku zaprosili chorych do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej na specjalne nabożeństwo z okazji Światowego Dnia Chorego. Dla Grupy Animacji Misyjnej była to okazja do zapoznania wiernych z dziełem Misyjnego Apostolstwa Chorych.

Do kościoła przybyło wiele osób chorych i niepełnosprawnych wraz z opiekunami. Podczas mszy, w kazaniu o Gwardian przypominał słowa bł. Jana Pawła II skierowane do chorych podczas pielgrzymek do Polski. Wyjaśnił także znaczenie sakramentu namaszczenia chorych i apelował, by nie bać się przystępować do tego sakramentu. Następnie o. Janusz i o. Krystian Żmuda namaścili chorych. Po mszy św. nastąpiło wystawienie Pana Jezusa Eucharystycznego. Podczas śpiewania litanii loretańskiej, kapłan idąc przez kościół, błogosławił każdego chorego Najświętszym Sakramentem.

Dla Grupy Animacji Misyjnej nabożeństwo było okazją do zapoznania wiernych z dziełem Misyjnego Apostolstwa Chorych. Jest to inicjatywa Papieskich Dzieł Misyjnych polegająca na ofiarowaniu cierpienia za misjonarzy, w intencji nowych powołań misyjnych oraz misyjnej działalności Kościoła.

Kilkadziesiąt osób chętnie włączyło się w proponowaną formę modlitwy, wzięło ze sobą ulotki z krótką informacją o tym dziele i modlitwą za misje. To piękny i ważny gest podjęty przez wiernych, co zresztą podkreślił podczas nabożeństwa o. Janusz: „misionarze potrzebują nie tylko modlitwy, potrzebują waszego cierpienia”.

Niewątpliwie czas rekolekcji powołaniowych, był także okazją do poznania życia zakonne i zgłębić charyzmat jakim żyją Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej. Danuta Danielska

Za: [www.misje.franciszkanie.pl](http://www.misje.franciszkanie.pl)

### Światowy Dzień Chorych w licheńskim hospicjum

Za pacjentów aktualnie przebywających w hospicjum oraz zmarłych, a także za ich rodziny i personel medyczny modlono się 10 lutego w Hospicjum im. bł. Stanisława Papczyńskiego w Licheniu Starym z okazji przypadającego w dniu następnym Światowego Dnia Chorego.

Mszy w hospicyjnej kaplicy przewodniczył pasterz diecezji płockiej bp Piotr Libera, który na obchody Światowego Dnia Chorego do Lichenia został zaproszony przez dyrekcję placówki. Jak wyjaśnił ordynariusz płocki, zaproszenie przyjął natychmiast i z ogromną radością przybył do Lichenia, aby modlić się w tym szczególnym miejscu. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż od kilku już lat klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku przyjeżdżają w okresie letnim do licheńskiego hospicjum, aby odbyć tutaj praktyki przed przyjęciem święceń.



W homilii bp Libera mówił: – Hospicjum, zwłaszcza wasze, tu, pod łagodnym wzrokiem Licheńskiej Pani, jest świetlanym zaprzeczeniem pogańskiej logiki cywilizacji śmierci, do której wielu chętnie by nas prowadziło. Dodał także, że „licheńskie hospicjum jest pomnikiem w cieniu krzyża, pod czuwającym spojrzeniem dobrej, prostej, polskiej Matki”.

W koncelebrowanej Eucharystii uczestniczyli także ks. Piotr Lach MIC, dyrektor licheńskiego hospicjum oraz ks. Wiktor Gumieny MIC, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej.

W Mszy św. uczestniczyli także pacjenci, wolontariusze oraz personel licheńskiej placówki. Dzięki odbiornikom telewizyjnym zainstalowanym we wszystkich salach chorych, we wspólnej modlitwie mogli łączyć się także pacjenci pozostający w swoich pokojach. Po zakończeniu liturgii bp Piotr Libera udał się do chorych, aby osobiście z nimi porozmawiać i udzielić pasterskiego błogosławieństwa. Robert Adamczyk Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## Jest jasnogórska nominacja do „Fryderyka”

Jasnogórska Muzyka Dawna vol. 54 – „Ciemne jutrznie” została nominowana do Fryderyka w kategorii muzyka poważna.

„Ciemne jutrznie” wykonał Zespół Śpiewaków Miasta Katowice Camerata Silesia pod kierownictwem Anny Szostak. Płytkę wydało Wydawnictwo Musicon.



Album obejmuje trzy cykle responsoriów Marc' Antonia Ingegneriego: wielkoczwartkowe, wielkopiątkowe i wielkosobotnie. Forma opracowania muzycznego Ingegneriego pozostała w całkowitej zgodzie z układem tekstu słownego. Każde z re-

sponsoriów rozpoczyna się chóralnym refrenem, po którym soliści wykonują werset, następnie zaś chór powtarza końcową część refrenu.

Nagranie wzbogacone jest śpiewami chorałowymi. Melodie lamentacji Jeremiasza zostały zaczerpnięte z paulińskiego Canticale. Ważnym punktem nagrania są tzw. impropria, czyli śpiew „Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił?”. Improperia śpiewano podczas adoracji Krzyża, stanowiącej jeden z kluczowych elementów liturgii Wielkiego Piątku. Nagranie zawiera również chorałowe opracowanie hymnu Crux Fidelis.

Uzupełnieniem albumu jest piękne Misere-re Tommaso Baja. Utwór ten wykonywany był razem ze słynnym Miserere Allegriego przez muzyków papieskich podczas uroczystości Wielkiego Tygodnia.

To już kolejna nominacja, jaka przypada płytom z cyklu Jasnogórska Muzyka Dawna. W latach 2006-2012 pięciokrotnie ten cykl był nominowany w kolejnych edycjach „Fryderyków”.

W latach 2007 i 2008 płyty z tego cyklu otrzymały nagrody „Fryderyka”.

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Zakochani u Św. Walentego w Osiecznej

W tym roku, 14 lutego, studenci z Duszpasterstwa Akademickiego PLUS z Poznania zorganizowali walentynkowy wyjazd dla zakochanych. Kilkanaści par pojechało do Osiecznej, gdzie znajduje się łaskami słynący obraz św. Walentego oraz jego relikwie.



Zakochani powierzali swoje intencje na Mszy św. sprawowanej w ich intencjach, wspólnie odmawiali modlitwę do św. Walentego z prośbą o Boże błogosławieństwo dla ich relacji oraz uczcili relikwie swojego patrona. Po czasie na modlitwę przyszła pora na kawę, za którą serdecznie dziękujemy braciom z Osiecznej. *Leonard Bielecki OFM* Za: [www.franciszkanie.net](http://www.franciszkanie.net)

## Refleksja Tygodnia

# KAMIL – AMBASADOR WIARY

Rozmowa z ks. Edwardem Pleniem SDB, krajowym duszpasterzem sportowców, przebywającym na Olimpiadzie w Soczi

O tym, jak wspierać polskich sportowców i wyjściu z progu podczas Mszy św., z ks. Edwardem Pleniem SDB, krajowym duszpasterzem sportowców, rozmawia ks. Łukasz Gołaś SAC /[Radio Nowohuckie.pl](http://Radio.Nowohuckie.pl).

**Ks. Łukasz Gołaś SAC: Kamil Stoch nigdy nie ukrywał, że Bóg jest dla niego bardzo ważny. To piękne, że młody człowiek, sportowiec, który odnosi sukcesy, tak otwarcie dzieli się swoją wiarą.**

**Ks. Edward Pleń: Kamila Stocha po raz pierwszy spotkałem na igrzyskach olimpijskich w Turynie. Był wtedy bardzo młody. Spontanicznie zaprzyjaźniliśmy się. Kamil mówi o wierze i Panu Bogu z wielkim szacunkiem i jest w tym autentyczny, a jednocześnie prostolinijny, delikatny. U Kamila wiara jest życiem – to, co mówi, jest w jego wnętrzu, w jego słowach, myślach, czynach. Pamiętam, jak kiedyś do Kamila zadzwoniłem – był październik, godz. 15.45. Miał wtedy dziewiętnaście lat i powiedział mi: „Przyjacielu, czy mogę przeprosić, bo ja teraz idę do kościoła na Różaniec i Mszę św.”. Wtedy zrozumiałem,**

**kim jest ten młody człowiek. Sportowcom zawsze podpowiadam, by zawsze mieli w sobie szacunek dla każdego człowieka. Kamil wie o tym i tymi wartościami żyje na co dzień.**

**Kamil modli się za każdego skoczka i za każdego sportowca, by nikomu nie stała się krzywda. Nie jest więc egoistą, bo nie modli się tylko za siebie, ale za wszystkich. Myślę, że można powiedzieć o nim, iż to polski ambasador wiary, który nie wstydzi się Jezusa.**

Zdecydowanie tak! Kamil po zdobyciu złotego medalu powiedział, że to nie jest koniec. On ma jeszcze coś do udowodnienia w drużynie. Jego delikatność i głębia jego osobowości, nie pozwalają na to, aby ważne osiągnięcia zakończyły się tylko na tym sukcesie. Chce też, aby także jego koledy byli usatysfakcjonowani i zadowoleni z igrzysk.

Nigdy nie zapomnę wiadomości SMS, którą napisał do mnie przed olimpiadą w Pekinie: „Przyjacielu! Będziemy się modlić za ciebie, żebyś miał siły modlić się za

nas”. To jest wzruszające, buduje bliskość, i nie jest podyktowane chęcią pokazania się, ale prawdziwie wypływa z głębi serca.

**Jakie są plany Kamila na najbliższe dni?**

W sobotę będą odprawiane Msze św. w najbardziej oddalonych górskich wioskach olimpijskich. Wcześniej będzie też – tak, jak w ubiegłą sobotę – Msza dla wszystkich sportowców mieszkających w wiosce, w której są skoczki. Potem mam spotkanie z biathlonistkami i wieczorem będę na skoczni o godz. 21.30 (czasu w Soczi). Nigdy nie jadę na igrzyska po to, by być widzianym i oglądać zawody, ale po to, by być do dyspozycji sportowców i im służyć.

**Czego możemy życzyć naszym sportowcom, oprócz kibicowania i wspierania ich modlitwą?**

Myślę że wystarczy modlitwa kibiców, bo dzięki niej będziemy ze sportowcami na dobre i na złe. Jeśli odnoszą sukcesy, wiadomo, że wśród kibiców panuje euforia.

Pamiętajmy jednak, że jeśli coś nie pójdzie po ich myśli, może popełnią jakiś błąd, to nie patrzymy na nich krytycznie, lecz nadal z nimi bądźmy. Zawsze powtarzam: jak chcesz coś powiedzieć o drugim, najpierw popatrz na siebie. Zachęcam też kibiców, abyśmy w intencji sportowców ofiarowali zarówno swoje modlitwy, jak i uczynki oraz cierpienia. Wtedy naprawdę wszystko będzie dobrze, a tylko Bóg wie, jakie będą wyniki. Dla Polski to już są piękne igrzyska, ponieważ po raz pierwszy podczas zimowej olimpiady, zdobyliśmy 3 złote medale.

**Oprócz Kamila także inni polscy sportowcy pokazują, że nie wstydzą się swojej wiary. Ostatnio widzieliśmy, że włączają się w liturgię Mszy św. – czytają, śpiewają psalm. Chętnie biorą w tym udział?**

Do Soczi przywoziłem mszaliki „Oremus” i „Dzień Pański na Niedzielę”. Gdy jestem w wiosce (w Soczi są trzy wioski olimpijskie) przed sobotą i niedzielą, podchodzę do zawodników i zawodniczek i proponuję im je. Biorą bardzo chętnie, zawsze zgłaszają się też ministranci, którzy chcą służyć do

Mszy. Włączanie się w liturgię na pewno jest dla nich dużym przeżyciem i stresem, dlatego mówię im, że to jest próba przed startami. Jak tutaj pokonacie stres, to i wasz start będzie piękny.



**Można powiedzieć, że to takie wyjście z progą?**

Dokładnie tak. W ubiegłym tygodniu na zakończenie Mszy św. skoczkowie otrzymali od Księdza obrazki św. Jana Bosko i medaliki Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych – aby Matka Boża była z nimi i czuwała w każdym momencie.

Gdy na przełomie listopada i grudnia byłem w Rzymie, kupiłem medaliki, pobożności sławił je papież Franciszek. Mówiłem ojcu świętemu, że jadę z nimi na igrzyska, by były dla sportowców dodatkową siłą. Św. Jan Bosko postawił na wychowanie młodych ludzi na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan. Bardzo bliski był mu też sport. Chcę, żeby sportowcy na starcie i w każdym innym miejscu wiedzieli, że nie są sami, a jeśli problemy ich przerastają to jest Matka Boża, do której w każdej sytuacji mogą się zwrócić. Skoczkowie przyjęli te medaliki z ogromną radością, nawet je ucałowali. To było dla mnie bardzo miłe. W piątek spotkałem Maćka Kota i widziałem, że nosi ten medalik na szyi.

*Ks. Łukasz Gołaś SAC*

*Całą rozmowę można wysłuchać na stronie krakowskiego radia Nowohuckie.pl ([www.nowohuckie.pl](http://www.nowohuckie.pl)), które włącza się w akcję „Kibicuj naszym modlitwą”, zainicjowaną przez [Radio Niepokalanów](http://RadioNiepokalanow.pl).*

*Za: InfoSAC*

## Wiadomości zagraniczne

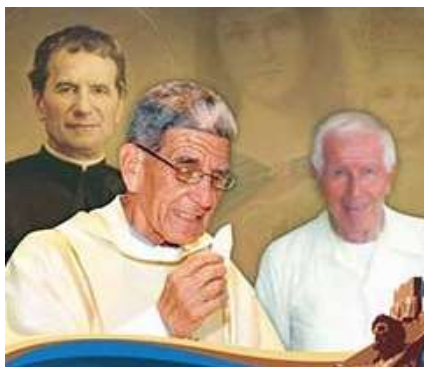
### W Wenezueli zamordowani dwaj salezjanie i splądrowana kaplica

W sobotę 15 lutego, około północy, zostali zamordowani dwaj salezjanie ze wspólnoty „Colegio Don Bosco” w mieście Valencia. W komunikacie prasowym Salezjanie Księdza Bosko i Rodzina Salezjańska wyrażają wielki ból i zaniepokojenie z powodu aktów przemocy, do jakich doszło we wspólnocie Colegio Don Bosco w Valencia”. Poniżej pełny tekst tego komunikatu:

„Kościół katolicki w Wenezueli doznał nieodwracalnej straty z powodu śmierci dwóch zakonników z Rodziny Salezjańskiej, która z wielkim oddaniem służy najbardziej potrzebującej młodzieży na rozległym polu wychowania w kraju.

Z wielkim bólem serca informujemy o tragicznym i bolesnym wydarzeniu: o północy 15 lutego dwaj młodzi uzbrojeni ludzie wtargnęli do Collegiu Księdza Bosko w mieście Valencia i czasie gwałtownej napaści w celach rabunkowych w brutalny sposób zamordowali ks. Jesús Plaza, liczącego 80 lat, i 84-letniego salezjanina koadiutora Luisa Sáncheza. Dyrektor wspólnoty, ks. David Marín, który stanął w obronie współpracowników, został zraniony i musiał być poddany natychmiastowemu zabiegowi chirurgicznemu, i teraz nic mu nie zagraża.

Oprócz brutalnych nadużyć w pomieszczeniach wspólnoty, sprawcy weszli także do kaplicy, gdzie znieważyli i sprofanowali Najświętszy Sakrament, zabierając ozdoby i naczynia liturgiczne. i święte kielichy.



Ks. Jesús Erasmo Plaza Salessi urodził się 2 czerwca 1934 r. w La Mesa de Ejido, Mérida. Złożył pierwsze śluby jako salezjanin 8 września 1952 r., a święcenia kapłańskie przyjął 15 sierpnia 1962 r. w mieście Gwatemala, gdzie odbył także studia filozoficzne. Spełniał swoją posługę kapłańską z prostotą, braterstwem i ze szczególnym oddaniem apostołskim, prawie zawsze wypełniając zadania w zakresie opieki duszpasterskiej.

Pan Luis Edilberto Sánchez Morantes pochodził z Boavita (Boyacá, Kolumbia), gdzie urodził się 23 października 1929 r. Swoje pierwsze śluby złożył 16 sierpnia

1956 r. w Los Teques. Odbył studia techniczne na kierunku handlowym, które pozwoliły mu przez długi czas być obecnym jako wykwalifikowanemu wychowawcy salezjaninowi wśród młodzieży z instytutów salezjańskich w Sarria, Puerto La Cruz i „Don Bosco” w mieście Valencia.

Wraz z bólem z powodu utraty tych dwóch salezjanów w podeszłym wieku, odczuwamy głębokie przygnębienie z powodu tych dwóch ludzi młodych, którzy się pogubili w swoim życiu, dopuścili się tych aktów wandalizmu, przerywając życie innych dwóch ludzi, poświęcających się dla dobra młodzieży najuboższej i najbardziej potrzebującej.

Jako Rodzina Salezjańska potępiamy wszystkie akty przemocy, wymierzone w kogokolwiek, i domagamy się od kompetentnych władz wyjaśnienia tej sprawy, aby można było dalej kroczyć drogą sprawiedliwości społecznej i pokoju, których nam brakuje w tych ostatnich latach.

Prosimy wszystkich o odmówienie modlitwy za spójność dusz księdza Plazy i pana Sáncheza. Jednocześnie zachęcamy do czujności i działania, budując społeczeństwo wenezuelskie poprzez przyjęcie i wspólny pokój. Niech śmierć tych dwóch zakonników, którzy oddali się bezwarunkowo wychowaniu ubogich, nie pozostanie bezkarna, i niech pamięć o ich cnotach zmotywuje nas do walki o kraj wolny i kraj pokoju”. Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## W Sydney spotkanie przełożonych michalickich

We wtorek 11 lutego, w święto Matki Bożej z Lourdes, zgromadzeni na V Zebraniu Plenarnym Wyższych Przełożonych Zgromadzenia św. Michała Archanioła rozpoczęli obrady. Na zebranie przyjechali prowincjałowie i wyżsi przełożeni: z Włoch i Szwajcarii – ks. Władysław Suchy, z Argentyny i Paragwaju – ks. Kazimierz Lorencowicz, z Niemiec i Austrii – ks. Stanisław Friede, z Kanady i USA – ks. Andrzej Kowalczyk, Australię i Papuę Nową Gwinię reprezentują ks. Jan Bieniek i ks. Stanisław Kluk. Wciąż czekamy na przybycie ks. Jana Kaszuby z delegatury na Karaibach.



Pierwszy dzień obrad rozpoczął się jutrznią prowadzoną przez ks. K. Lorencowicza, po której Ojciec Generali ks. Kazimierz Radzik przywitał zgromadzonych oraz wprowadził w klimat dzielenia się sprawozdaniami.

Pierwszym, który relacjonował sprawy ze swojej prowincji był ks. Kazimierz Lorencowicz. Następnie głos zabierali przełożeni różnych prowincji, relacjonujący sytuacje w ich krajach.

Popołudniową sesję zakończyło wystąpienie ekonoma generalnego ks. Jerzego Sosińskiego, który przybliżył stan finansowy Zgromadzenia oraz przedstawił plany rozwoju Zgromadzenia na przyszłość.

Pierwszy dzień obrad zakończyliśmy uroczystą Mszą św. w nowo wybudowanej przez ks. Anthony'ego Casamento CSMA, kaplicy uniwersyteckiej. Liturgii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Andrzej Kowalczyk. Cały dzień został zwieńczony smaczną kolacją w radosnej atmosferze u rodziców ks. Anthony'ego.

Środa, 12 lutego. III sesję plenarną rozpoczęliśmy o godz. 9.30 modlitwą jutrzni. Następnie Ojciec Generali ks. Kazimierz Radzik podjął wątek dyskusji z poprzedniego dnia na temat finansów, rozliczeń i zarządzania majątkiem w prowincjach, wiceprowincjach i delegaturze. Kolejno głos zabierali wszyscy uczestnicy spotkania, zwracając uwagę na czytelność i klarowność w sprawach finansowych, a także na konieczność rzetelnej komunikacji pomiędzy poszczególnymi ekonomami prowincji, wiceprowincji, delegatury, a Ekonomem Generalnym.

Podjęto także dyskusję na temat III Roku Wielkiej Nowenny Michalickiej oraz wysłuchano propozycji projektów przygotowa-

nych na tę okoliczność przez poszczególne wspólnoty.

Prowincja paragwajsko-argentyńska przedstawiła projekt mogący przynieść pomoc finansową, potrzebną na utrzymanie Wyższego Seminarium. Ojciec Generali zaproponował, aby projekt ten został przekazany prowincji włosko-szwajcarskiej z prośbą o pomoc w jego realizacji.

Ks. Jan Bieniek z wiceprowincji na Pacyfiku mówił także o dwóch projektach w Papui Nowej Gwinei. Ks. ekonom Jerzy Sosiński zaprezentował jeden projekt, jakim jest budowa kościoła w Mińsku na Białorusi. Ks. Ekonom zaznaczył, że jest to praca rzeczywiście dla ubogich i pośród ubogich.

Na IV sesji plenarnej Ojciec Generali zapytał, jakie są propozycje tematów, którymi winna zająć się XXI Kapituła Generalna, jakie problemy nurtują nasze Zgromadzenie, jakie działania są podejmowane w trosce o nowe powołania. Mówił także o zbliżającej się 100. rocznicy zatwierdzenia naszego Zgromadzenia.

Dzień zakończył się Mszą świętą celebrowaną w sanktuarium św. Mary Mackillop. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Kazimierz Lorencowicz.

Ojciec Generali spotkał się także z rektorem ACU (Australian Catholic University) i wyraził wdzięczność za umożliwienie poprowadzenia sesji plenarnych w tak prestiżowym miejscu. Rektor uczelni również podziękował Zgromadzeniu na ręce Ojca Generali za piękną pracę na uniwersytecie naszego współbrata ks. Anthony'ego Casamento. Wiecej na: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## Boliwijski redemptorysta biskupem w Reyes

Papież Franciszek 15 lutego br. mianował biskupa pomocniczego dla wikariatu apostolskiego w Reyes w Boliwii. Został nim o. Waldo Rubén Barrionuevo Ramírez, redemptorysta z Prowincji Boliwijskiej.

Biskup nominat urodził się w Oruro 9.09.1967 r. Do Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela wstąpił w 1989 i odbywał formację zakonną w Cochabambie (postulat), Tupizie (nowicjat) i ponownie w Cochabambie (studia teologiczne). Śluby zakonne złożył w 1992 r., a w 1997 przyjął święcenia prezbiteratu. Studiował misjologię w Instytucie Wyższych Studiów Teologicznych w Cochabambie oraz teologię biblijną i dogmatyczną na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (2010-2013).

W zgromadzeniu zakonnym był radnym nadzwyczajnym, magistrem nowicjatu (Oruro), misjonarzem, proboszczem (Cochabamba), szefem ekipy misyjnej i przełożonym wspólnoty (Santa Cruz de la Sierra). O. Stanisław Odroniec CSsR, który pracował w Boliwii na misjach, wspomina o. Waldo Barrionuevo z czasów, gdy ten

był jeszcze ministrantem w Oruro, a następnie wikariuszem parafii w Cochabambie. – Cieszę się bardzo, bo to dobry człowiek i sumienny redemptorysta – komentuje wiadomość o nominacji biskupiej współbrata.



Wikariat apostolski Reyes, utworzony w 1942 r. leży położony w zachodniej części Boliwii. Obejmuje teren 60 tys. km. kw., na którym mieszka ok. 150 tys. osób, w tym ok. 112 tys. ochrzczonych. Wikariatowi podlega 15 parafii. Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## Obchody 200-lecia odrodzenia jezuitów w Hiszpanii

Towarzystwo Jezusowe obchodzi 200-lecie swego odrodzenia (1814-2014). Szczególnie bogaty program jubileuszowych obchodów przedstawili jezuita hiszpańscy.

W 68 ośrodkach edukacyjnych, jakie posiada obecnie ten zakon w Hiszpanii, oraz w jezuitickich parafiach prowadzi się wykłady poświęcone odrodzeniu Towarzystwa Jezusowego. Przygotowywane są specjalne wystawy i spotkania. Ważnym elementem jest też obecność jezuitów w tych ośrodkach, które już nie należą do Towarzystwa Jezusowego. Z kolei jezuita uniwersytety zapraszają na kongres poświęcony okresowi 1815-1820, który odbędzie się w Madrycie w 2015 r. Dzień 29 maja 1815 r. uważa się za datę odrodzenia Towarzystwa Jezusowego w Hiszpanii.

Okres od kasaty jezuitów dokonanej przez Klemensa XIV w 1773 r. aż do odrodzenia zakonu za Piusa VII w 1814 r. „był etapem bardzo bolesnym” – mówi ks. prof. Alfredo Verdoy SJ z Papieskiego Uniwersytetu Comillas w Madrycie. Tylko z Hiszpanii wyrzucono już wcześniej 5000 jezuitów. Ok. 1300 pracowało w koloniach. „Podczas tych trudnych lat, podczas których jezuita musieli przeżyć, narodziło się odnowione Towarzystwo Jezusowe”. W 1814 r. było jeszcze 750 jezuitów na świecie, ale już sześć lat później zakon liczył ponad 1300 osób. Odrodzenie Towarzystwa Jezusowego było możliwe dzięki nieustannej prośbie wszystkich Kościołów lokalnych, aby Papież zgodził się na aprobatę jezuitów w całym świecie chrześcijańskim – mówi ks. Verdoy. M. Raczkiewicz CSsR, Madryt Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## Spotkanie polskich klaretynów pracujących na Syberii

W dniach 10 i 11 lutego 2014 r. w Bracku na Syberii miało miejsce spotkanie polskich Klaretynów pracujących na Syberii. Spotkaniu przewodniczył O. Prowincjał Krzysztof Gierat cmf, który odbywał na Syberii kilkudniową wizytę animacyjną. Klaretyni wspólnie przeżyli dzień skupienia, który poprowadził Przełożony Prowincjalny.



Przedmiotem rozważań był temat wierności powołaniu i wspólnoty braterskiej. Spotkanie poprzedziło wspólne świętowanie 15-lecia kościoła Św. Cyryla i Metodego w Bracku, który został powiększony. Mszy św. w dniu 9 lutego przewodniczył Jego Ekscelencja ks. Bp Cyryl Klimowicz, Ordynariusz Diecezji Irkuckiej. Ksiądz Biskup udzielił także kilkunastu osobom sakramentu bierzmowania. Podczas homilii przypominał o wierności Ewangelii i potrzebie dawania codziennego świadectwa życia Ewangelia.

Klaretyni są na Syberii od ponad 20 lat. Obecnie pracuje tam 9 klaretynów, w tym 7 Polaków i 2 Rosjan. Główne miejsca pracy, z odległymi punktami duszpasterskimi, są miasta: Krasnojarsk, Aczyrńsk i Brack.

Za: [www.klaretyni.pl](http://www.klaretyni.pl)

## Wietnamski franciszkanin z Polski laureatem nagrody imieniem Kard. C.M Martiniego SJ

Fra Dinh Anh Nhue Nguyen, wice dziekan Papieskiego Fakultetu Teologicznego Św. Bonawentury (Seraphicum) w Rzymie Braci Mniejszych Konwentualnych znalazł się w gronie laureatów „Carlo Maria Martini International Award” w zakresie Biblii i kultury, prestiżowej nagrody przydzielanej przez fundację o tej samej nazwie, utworzoną przez jezuitów i diecezję mediolańską (Włochy). Ceremonii przewodniczył prowincjał jezuitów o. Carlo Casalone. Wzięli w niej udział również krewni kardynała Martiniego.

Młody prodziekan Fakultetu Św. Bonawentury, narodowości wietnamskiej, wykładowca egzegezy i teologii biblijnej w Seraphicum, jak również w Uniwersytecie Gregoriańskim i uczelniach w Melbourne w Australii (Catholic Theological College/MCD University of Divinity) otrzymał cenną nagrodę 15 lutego 2014 roku w Mediolanie.

Fr. Nguyen, inżynier elektroniki i zakonnik Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, jest przykładem międzykulturowego charakteru Fakultetu, jak również zaangażowania w badaniach naukowych, który – poprzez nagrodę – uzyskuje uznanie międzynarodowe, stanowi piękny sukces, a jednocześnie zachętę dla dalszych ważnych projektów. Nagrodzona praca zatytułowana: „The Bible and asian culture. Reading the Word of God in its cultural background and in the Vietnamese context” (Biblia i kultura azjatycka. Odczytywanie słowa Bożego w jego podłożu kulturowym i w kontekście wietnamskim), została napisana we współpracy z Tran Thi Ly i Jb. Pham Quy Trong, także narodowości wietnamskiej, ex-studentami nagrodzonego zakonnika.

Autor przeanalizował przysłowia biblijne wietnamskie; obraz Jezusa, Syna Bożego w Nowym Testamencie i w tradycji wietnamskiej; język miłości w Pieśni nad Pieśniami i w literaturze wietnamskiej.

Fr. Nguyen należy do polskiej prowincji MB Niepokalanej (Warszawa).

Za: [www.ofmconv.net](http://www.ofmconv.net)

## Salezianie odbudowują zniszczone Filipiny

10 000 zabitych, 2 000 zaginionych, 600 000 bez dachu nad głową. Te przerażające liczby to skutek uderzenia cyklonu Haiyan w środkowo-wschodnie wybrzeże Filipin. Listopadowa tragiczna noc zrujnowała życie tysiącom osób.

Pomocy w odbudowie mieszkańcom Filipin podjęli się Salezianie, w tym polska organizacja Salezjański Wolontariat Misyjny – Młodzi Świata, która realizuje program pomocy dla ok. 3 000 rodzin tj. 12 000 osób.

- Wraz z organizacjami salezjańskimi z innych krajów Europy rozpoczęliśmy odbudowę wioski Candahug na wyspie Leyte, która najbardziej ucierpiała w wyniku tajfunu. Prace zostały już rozpoczęte, a zakończą się z końcem roku 2014. Łącznie zbudujemy 350 nowych domów dla rodzin, których domy zostały całkowicie zniszczo-

ne oraz wyremontujemy 2000 domów, które zostały częściowo zniszczone przez tajfun. Ponadto planujemy przywrócić do stanu używalności 10 szkół, które ucierpiały w wyniku kataklizmu. – mówi Joanna Stożek, wiceprezes Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego – Młodzi Świata.

Organizatorzy akcji podają szacunkowe koszty planowanych działań. 60 zł pokryje koszt zakupu 4 worków cementu, zaś średni koszt remontu jednego domu to 900 zł.

- Bardzo cieszymy się z odzewu, z jakim spotykamy się od początku akcji. Tylko w Polsce, w ciągu pierwszego półroczia udało nam się zebrać ponad 50 tys. złotych. Mamy nadzieję, że kolejne tygodnie będą równie udane i dzięki temu wspólnymi siłami pomożemy wszystkim potrzebującym – ocenia Joanna Stożek.

Wiele już udało się zrobić. Jednocząc wspólne siły można uczynić jeszcze więcej.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Chrystusowcy dziękują biskupowi na Tasmanii

Podczas pobytu na Tasmanii w dniach 6-13 lutego ks. Przemysław Karasiuk SChr, Prowincjał Chrystusowców w Australii i Nowej Zelandii, wraz z miejscowym duszpasterzem Polaków, ks. Kazimierzem Bojdą SChr, złożyli wizytę abp. Julianowi Porteousowi, Ordynariuszowi Archidiecezji Hobart. Podczas spotkania ks. Prowincjał wręczył Księdzu Arcybiskupowi „Medal Przełożonego Generalnego”. Odnaczenie to jest wyrazem wdzięczności dla Archidiecezji Hobart i poszczególnym jej ordynariuszom za wspieranie misji Towarzystwa Chrystusowego oraz działanie dla dobra Polonii na Tasmanii.



„Medal Przełożonego Generalnego” otrzymali również Jan i Mirosława Siejka z Launceston za ich działalność polonijną i troskę o polskich duszpasterzy w Australii.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)



### W Konstancinie kongregacja odpowiedzialnych za powołania

W Konstancinie w dniach 14 - 16 marca 2014 r. odbędzie się Ogólnopolska Kongregacja Odpowiedzialnych za Duszpasterstwo Powołań, na którą zaproszeni są diecezjalni i zakonni animatorzy powołań. Tematem kongregacji będzie: *Powołania – świadectwo Prawdy*

#### PROGRAM

Piątek, 14 marca 2014

- g. 16.00 – Powitanie uczestników - bp Marek Solarczyk, Delegat KEP ds. Powołań
- g. 16.15 – *Nieszpory*
- g. 16.30 – *Powołanie jest łaską* - konferencja
- g. 18.00 – *Eucharystia* – (przewodniczenie i homilia: bp Marek Solarczyk)
- g. 19.00 – Kolacja
- g. 20.00 – *Droga Krzyżowa*
- g. 21.00 – *Apel Jasnogórski*

Sobota, 15 marca 2014

- g. 7.30 – *Wprowadzenie do medytacji, jutrznia i medytacja*
- g. 8.30 – Śniadanie
- g. 9.30 – *Salezjanie TV*
- g. 10.30 – Przerwa na kawę
- g. 11.00 – *Media a działalność powołaniowa*
- g. 12.30 – *Eucharystia*
- g. 13.30 – Obiad, przerwa
- g. 15.00 – *Praca w grupach*
- g. 16.30 – Przerwa na kawę
- g. 17.00 – *Podsumowanie pracy w grupach, komunikaty*
- g. 18.00 – Kolacja
- g. 19.00 – *Nieszpory*
- g. 19.30 – Spotkanie integracyjne
- g. 21.00 – *Apel Jasnogórski*

Niedziela, 16 marca 2014

- g. 8.00 – *Eucharystia* (przewodniczenie i homilia: ks. Marek Dziewiecki)
- g. 9.00 – Śniadanie

Zgłoszenia udziału w Kongregacji. Kongregacja odbędzie się w Domu Konferencyjno – Rekolekcyjnym Księża Pallotyń w Konstancinie - Jeziornie. Adres: ul. Leśna 15-17 Konstancin – Jeziorna, k. Warszawy. Prosimy wszystkich uczestników Kongregacji o zgłoszenie swojego udziału do dnia 10 marca 2014 pod adresem mailowym: [recepca@cam.palotyni.pl](mailto:recepca@cam.palotyni.pl) lub telefonicznie 22 756 35 90 (recepca)

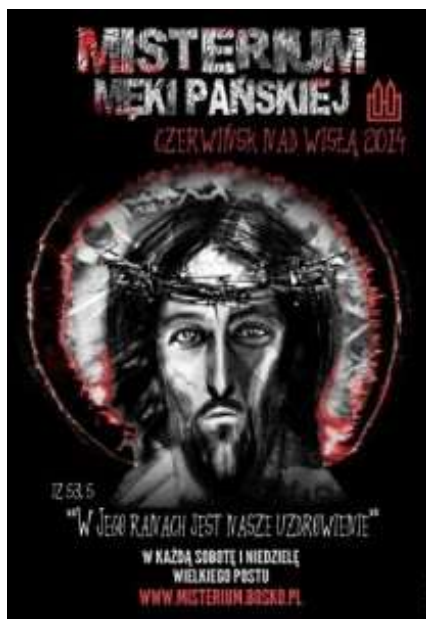
Noclegi: koszt pobytu od osoby (noclegi – pokoje dwuosobowe + wyżywienie + kawa) wynosi: 150 zł.

### Do sanktuarium w Czerwińsku powróci misterium „Męka Pańska”

Po ośmiu latach przerwy do sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku

nad Wisłą powróci w marcu misterium „Męka Pańska” autorstwa salezjanina ks. Franciszka Harazima (1885-1941), jedno z najświetniejszych polskich misterium pasyjnych. Jak poinformował PAP salezjanin ks. Piotr Wyszyński, misterium będzie wystawiane dwa razy dziennie w każdą sobotę i niedzielę Wielkiego Postu, począwszy od 8 marca.

Ostatni raz misterium „Męka Pańska” wystawiono w Czerwińsku w 2006 r. Wykonawcami byli wtedy nowicjusze salezjańscy, którzy w czerwińskim opactwie odbywali formację zakonną. Tradycja wystawiania tam misterium wygasła po przeniesieniu nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego.



Przygotowania do wystawienia misterium w Czerwińsku, pierwszy raz po kilkuletniej przerwie, koordynuje tamtejszy Salezjański Ośrodek Młodzieżowo – Powołaniowy EMAUS. W spektaklu zagrają profesjonalni aktorzy, na co dzień pracujący w różnych teatrach w kraju, w tym: Mariusz Kozubek, Marcin Wąsowski i Adam Łoniewski, a także młodzież ze środowisk salezjańskich. „Trwają już próby. Cały spektakl, który opiera się na oryginalnym tekście ks. Franciszka Harazima, będzie wystawiany w działającej przy sanktuarium sali teatralnej” – powiedział PAP ks. Wyszyński.

Dodał, iż wznowienie misterium „Męka Pańska” przygotowywane jest z myślą o pielgrzymach z całej Polski, którzy w grupach bądź indywidualnie odwiedzają sanktuarium maryjne w Czerwińsku. „Naszym pragnieniem jest żeby w Czerwińsku powrócić już na stałe do tradycji wystawiania misterium. Chcielibyśmy by udział pielgrzymów w spektaklu był przede wszystkim przeżyciem duchowym, przygotowującym do świąt Wielkanocnych” – podkreślił ks. Wyszyński.

Misterium „Męka Pańska” autorstwa ks. Franciszka Harazima po raz pierwszy wystawiono 8 marca 1931 r. w Krakowie. Ks. Harazim był profesorem tamtejszego Salezjańskiego Instytutu Teologicznego. Po wybuchu II wojny światowej, aresztowany przez hitlerowców, trafił do krakowskiego więzienia Montelupich. Następnie został wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie w czerwcu 1941 r. został zamordowany.

Muzykę do misterium „Męka Pańska” skomponował salezjanin ks. Antoni Hlond (1884-1963), wybitny kompozytor muzyki kościelnej, podpisujący swe utwory pseudonimem „Antoni Chlondowski”. Jak przypomnieli ks. Wyszyński, ks. Antoni Hlond, który pochowany jest w kwaterze salezjańskiej na cmentarzu w Czerwińsku, to rodzony brat Augusta Hlonda (1881-1948), prymasa Polski w latach 1927-48.

Po II wojnie światowej misterium „Męka Pańska” przeniesiono z Krakowa do Czerwińska. Spektakl wystawiono tam w 1949 r. W kolejnych latach przedstawienia wstrzymywała komunistyczna cenzura. Wyjątkiem były lata 1958-60. Wystawianie misterium wznowiono w 1975 r.

Napisane przez ks. Harazima misterium „Męka Pańska” to trwający około półtorej godziny pięcioaktowy spektakl ukazujący kolejne etapy męki Chrystusa: sceny w Ogrodzie Oliwnym, w pałacu Kajfasza, pretorium Piłata, Golgotę aż do Zmartwychwstania.

Wszystkich chętnych, którzy w okresie Wielkiego Postu chcieliby przyjechać do Czerwińska na misterium „Męki Pańskiej” salezjanie proszą o wcześniejsze powiadomienie i ustalenie terminu. „Chodzi o to, że sala teatralna ma ograniczoną liczbę miejsc, a chcielibyśmy zapewnić możliwość obejrzenia spektaklu zarówno zorganizowanym grupom pielgrzymów, jak i indywidualnym” – zaznaczył ks. Wyszyński.

Opactwo w Czerwińsku powstało w XII w. z inicjatywy ówczesnego biskupa płockiego Aleksandra z Mallone. Od 1923 r. klasztorem i tamtejszą parafią opiekuje się Towarzystwo św. Franciszka Salezego. W romańskim kościele opactwa znajduje się obraz Matki Bożej Czerwińskiej – Matki Pocieszenia, namalowany w 1612 r. przez Łukasza z Łowicza. Przed obrazem tym w 1647 r. król Władysław IV uprosił powrót do zdrowia. Dla upamiętnienia tego wydarzenia pozostawił tam dziękczynne wotum z napisem: „Bliski śmierci – zdrowie otrzymał”. W 1970 r. obraz został koronowany przez prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego (1901-1981).

# 30-lecie miesięcznika **List**

Miesięcznik „List” obchodzi w tym roku 30-lecie. Z okazji jubileuszu twórcy, współpracownicy i czytelnicy spotkają się na Mszy św., odprowadzonej przez długoletniego asystenta i jednego z autorów czasopisma, o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego OP 16 marca o godz. 12 w bazylice pw. Świętej Trójcy w Krakowie.

Pierwszy numer czasopisma ukazał się w Krakowie w marcu 1984 r. i był dziełem osób, należących do wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Nowe Życie”, gromadzącej się przy klasztorze ojców dominikanów. Początki jednego z najlepszych pism poświęconych formacji duchowej w Polsce były skromne – „List” był kilkunastostronicową gazetką drukowaną na papierze kiepskiej jakości.

„Wszystko wyglądało bardzo niepozornie, gazetka ścienna wywieszona w «Beczce» (duszpasterstwie akademickim, przyp. red.), ale jakie osoby przez tę Beczkę się przeturlały! Pierwsze numery były próbą podzielenia się odkrywanym tam skarbem. Ten skarb to Duch Święty, który przemawiał przez życie i słowa konkretnych ludzi: ojca Joachima Badeniego, ojca Mieczysława Bednarza, ojca Rafała Skibińskiego plus całej rzeszy młodych, nieznanych, pięknych ludzi...” – wspomina pierwszy redaktor naczelny Sylwester Szefer, który pełnił tę funkcję do 1996 r.

„List” powstał z konkretnego zapotrzebowania – w 1983 r. odbył się na Jasnej Górze I Kongres Odnowy w Duchu Świętym, w którym wzięły udział takie osobistości jak kard. Leon Suenens z Belgii, moderator Odnowy ks. Bronisław Dembowski, goście z całego świata – członkowie grup charyzmatycznych. – Ponieważ w ramach Wspólnoty „Nowe Życie” działała Diakonia Słowa, więc jej członkowie zajęli się opracowaniem tekstów, wygłoszonych na Kongresie – wyjaśnia Szefer. I tak pierwszy numer z tekstami kongresowymi oraz homiliami o. Badeniego został wywieszony na tablicy ogłoszeń duszpasterstwa akademickiego 12 marca 1984 r. – Była to gazetka ścienna wydana w jednym egzemplarzu – wyjaśnia pierwszy redaktor „Listu”. W prace redakcyjne zaangażowanych było około 10 osób, a dzięki ich inwencji trzeci numer wydrukowany został na powielaczu i był poświęcony Ojcom Kościoła. Numer czwarty był już drukowany w drukarni diecezji krakowskiej w kilkuset egzemplarzach. – Odbiorców było bardzo wielu, na spotkania modlitewne do

bazyliki pw. Trójcy Świętej przychodziło około tysiąc osób – wspomina Szefer. Wyznaje też, że twórcy pisma nie mieli zamiaru tworzyć struktur czy instytucji. – Chcieliśmy „zaniknąć” w Kościele, by użyć słów kard. Suenensa – wyjaśnia pierwszy redaktor naczelny miesięcznika.

Już w pierwszym roku istnienia pisma drukowano ponad tysiąc egzemplarzy i nakład stale się zwiększał. Nikt nie przypuszczał też, że już pięć lat po „starcie”, w 1989 r., po upadku PRL, będzie można założyć normalną redakcję i wydawnictwo. Tak też się stało – członkowie wspólnoty założyli wydawnictwo Maszahaba (później Wydawnictwo M), które miało wydawać miesięcznik „List” i książki religijne, zwłaszcza z dziedziny duchowości. Pismo trafiło do ogólnopolskiej dystrybucji. – Byliśmy zdziwieni szybkim rozwojem pisma – wyznaje Szefer. Gdy odchodził w 1996 r. „List” miał kilkunastotysięczny nakład. Sytuacja zespołu stabilizowała się. – Mieliśmy etaty, a w 1990 r. dostałem pierwszą pensję – mówi pierwszy szef miesięcznika. Przez pierwsze sześć lat zespół działał społecznie.



Po sześciu latach wspólnej drogi wydawnictwo i miesięcznik zaczęły działać oddzielnie – w 1995 r. redaktorzy założyli Stowarzyszenie Ewangelizacji przez Media „List”, które do dziś jest wydawcą pisma.

Miesięcznik ewoluował, pismo zmieniło charakter, poszerzając grono odbiorców. W 2001 wydawcy zdecydowali, że chcą trafić także do szerszego grona odbior-

ców, nie tylko do czytelników wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym.

Elżbieta Konderak, redaktor naczelna miesięcznika od 2001 r., wylicza cechy obecnego „Listu”. Są nimi całkowita apolityczność, ukazywanie Kościoła jako miejsca duchowego rozwoju, zamieszczane są teksty z pogranicza wiary i psychologii. – Chcemy pokazać, że bezpiecznie tu być, choć świat twierdzi, że Kościół jest zagrożeniem – wyjaśnia redaktor naczelna.

Obecnie „List” adresowany jest do wierzących i poszukujących. Ma wysmakowaną szatę graficzną i znakomite zdjęcia, zawiera też reprodukcje wybitnych dzieł sztuki sakralnej. – Myślę, że z tego powodu będziemy istnieć długo w wersji papierowej, gdyż każdy egzemplarz jest po prostu pięknie wydany – mówi Elżbieta Konderak. Każdy numer ma temat wiodący, np. ostatnio tematem jest sposób weryfikacji przeżyć religijnych. Poruszane są tematy związane z wiarą, historią Kościoła, duchowością, prezentowani mistrzowie życia wewnętrznego.

Do „Listu” pisało wielu wybitnych teologów i duszpasterzy, w sumie ok. 100 osób, m.in. dominikanie – o. Mirosław Piłśniak, Paweł Trzopek, Jan Andrzej Kłoczowski. Jezuci o. Józef Augustyn i Jacek Prusak, ks. Andrzej Muszala, osoby świeckie – Joanna Petry-Mroczkowska, Zenon Waldemar Dudek, Jakub Turbasa i in.

Miesięcznik był kilkakrotnie nominowany do nagrody Totus, a w 2010 r. został wyróżniony. Redaktor naczelna otrzymała nominację do nagrody „Ślad” za „redagowanie miesięcznika, który w sposób unikatowy w polskiej prasie katolickiej łączy wysoki poziom merytoryczny i edytorski z przystępnością i poczytnością”.

Od 2009 r. Stowarzyszenie Ewangelizacji przez Media „List” wydaje także pismo „Biblia krok po kroku”. Cieszy się ono dużą popularnością – informuje Elżbieta Konderak. Dodaje, że oba tytuły można kupić w wersji elektronicznej i dźwiękowej, choć wersja papierowa utrzyma się długo z powodów estetycznych. Naczelna miesięcznika zapowiada też obchody 30-lecia w kwietniu lub maju i zorganizowanie spotkania środowiska wraz z dyskusją o ważnych problemach Kościoła.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### ŚP. O. GEDEON BAŁA (1934-2014) OFM

16 lutego 2014 r. w Radomiu odszedł do Pana o. Gedeon Bała. Urodził się 15 grudnia 1934 r. w Przedmieściu Szczepieżyńskim (woj. lubelskie). Na chrzcie otrzymał imię Czesław. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (OO. Bernardynów) wstąpił w 1953 r. Po roku nowicjatu złożył pierwsze śluby zakonne, a śluby wieczyste w roku 1960. 21 czerwca 1963 r. otrzymał w Kalwarii Zebrzydowskiej święcenia kapłańskie z rąk bpa Juliana Groblickiego. Jako prezbiter pełnił posługę w następujących klasztorach: Kraków (1963-1964), Rzeszów (1964-1966), Skępe (1967-1971), Łęczycza (1971-1973), Radom (1973-1977). W roku 1977 został mianowany gwardianem klasztoru w Kole, a w roku 1984 wikarym klasztoru w Piotrkowie Trybunalskim.



Następnie przez trzy lata (1987-1990) był przełożonym domu zakonnego w Ciechoćniku. W 1990 r. został skierowany do klasztoru w Łodzi. Okres 1994-2000 spędził w klasztorze w Częstochowie, po czym został przeniesiony do Radomia, który okazał się ostatnim konwentem w jego ziemskiej pielgrzymce. Warto również odnotować, że przez kilkanaście lat (1975-1993) służył pomocą misjonarzom, pracując w sekretariacie misyjnym Prowincji OO. Bernardynów jako zastępca sekretarza lub jako sekretarz.

Pogrzeb został odprawiony się we wtorek, 18 lutego w kościele OO. Bernardynów Radomiu. Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)

### ŚP. KS. MICHAŁ WAŁEK (1926-2014) SDB

Dnia 12 lutego 2014 r., w 88 roku życia, 66 ślubów zakonnych i 59 roku kapłaństwa, odszedł do Pana ks. Michał Wałek, salezjanin z Inspektorii Warszawskiej

#### Curriculum vitae:

ur. 05.03.1926 – Malawie

1947-1948 - Nowicjat: Czerwińsk nad Wisłą

02.08.1948 - Pierwsze śluby zakonne: Czerwińsk nad Wisłą

1948-1949 - Asystencja: Różanystok

1949-1951 - Studia filozoficzne: Woźniaków

1951-1953 - Asystencja: Woźniaków

1953-1955 - Student teologii na Uniwersytecie Warszawskim: Warszawa - Bazylika

03.07.1955 - Święcenia kapłańskie: Czerwińsk nad Wisłą

1955-1957 - Woźniaków: nauczyciel chemii, fizyki i astronomii



1957-1961 - Czerwińsk nad Wisłą: radca Niższego Seminarium Duchownego

1961-1964 - Łódź – św. Barbara: student fizyki na Uniwersytecie Łódzkim,

kapelan Sióstr Albertynek

1964-1968 - Lutomiersk: ekonom

1968-1973 - Aleksandrów Kujawski: ekonom

1973-1975 - Woźniaków: ekonom

1975-1978 - Dębno Lubuskie: współpracownik w duszpasterstwie

1978-1987 - Czerwińsk nad Wisłą: pomocnik ekonomy; od 1985 r. ekonom

1987-2014 - Sokołów Podlaski: kapelan szpitala do 2000 r.,

współpracownik w duszpasterstwie.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek, 14 lutego 2014 r. w parafii pw. św. Jana Bosko w Sokołowie Podlaskim. *Polecajmy ks. Michała Bożemu Miłosierdziu* Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

### ŚP. KS. JAROSŁAW ZARADZKI (1962-2014) MSF

Ks. Jarosław Zaradzki MSF, syn Lucjana i Marty, urodził się 22.07.1962 r. w miejscowości Ciążęń, niedaleko Konina.

Przez wiele lat był ministrantem i lektorem w rodzinnej parafii. W Cieninie Kościelnym ukończył szkołę podstawową w 1977 r., a następnie w Koninie rozpoczął naukę w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym. Po ukończeniu szkoły i otrzymaniu świadectwa dojrzałości w 1983 r. napisał prośbę o przyjęcie go do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. Nowicjat odbył w Bąblinie k/Obornik Wlkp zaś studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Kazimierzu Biskupim.

Dnia 08.09.1987 r. poprzez profesję wieczystą, którą złożył w Kazimierzu Bisku-

pim, związał się na zawsze ze Zgromadzeniem Misjonarzy Świętej Rodziny. W Kazimierzu Biskupim przyjął także święcenia diakonatu 10.06.1989 r., a 16.06.1990 r. święcenia kapłańskie z rąk bpa Gerharda Goebela z Norwegii, Misjonarza Świętej Rodziny.

Po święceniach kapłańskich został skierowany jako wikariusz do pracy w parafii pw. Świętej Rodziny w Rzeszowie, a po roku pracy został posłany jako katecheta do parafii pw. Św. Michała Archanioła w Żernicy. Dnia 01.10.1991 r. napisał prośbę do Zarządu Prowincjalnego o skierowanie go do pracy na terenie Białorusi, aby jak zaznaczył: „choć minimalnie umniejszyć swoją skromną osobą wielkie braki kapłanów pośród wiernych na Białorusi”. Otrzy-

mał pozytywną odpowiedź ale na wyjazd musiał jeszcze trochę poczekać. Najpierw pojechał tam wiosną 1992 r. w ramach pomocy duszpasterskiej w czasie Wielkiego Postu i na czas Świąt Wielkanocnych do ks. Walentego Nowaka pracującego w parafii Nowa Mysz koło Baranowicz. Jego pobyt trochę się przedłużał ale przez to nabrał doświadczeń przydatnych w przygotowywaniu się do planowanego na lata wyjazdu na Białoruś.

Kiedy ks. Jarosław przygotowywał się jeszcze do wyjazdu na Białoruś, Prymas Polski Ks. Kard. Józef Glemp pisał do niego: „Będziesz z równą gorliwością służył wiernym używającym języka polskiego jak też białoruskiego, czy jakiegokolwiek innego, który postarasz się poznać

stosownie do potrzeby. Będziesz pamiętał, że udałeś się do ludzi wierzących i niewierzących wyposażony w bogactwo mocy Bożej

Od 31.01.1996 r. ks. Jarosław został mianowany proboszczem parafii w Nowym Swierzniu oraz objął pieczę duszpasterską parafie w Stołpach i w Uzdzie. W związku z powstaniem naszego domu zakonnego na Białorusi z dniem 01.02.1999 r. przeniesiony został formalnie z domu zakonnego w Poznaniu do domu zakonnego w Dierżyńsku.

Po prawie 10 latach przepracowanych na Białorusi, w grudniu 2001 r. ks. Jarosław, rozważając potrzeby misyjne w innych krajach, zgłosił swoją kandydaturę na wyjazd do pracy misyjnej na Madagaskar. Przełożeni jednak, ze względu na ciągłe potrzeby na Białorusi, nie przyjęli tej kandydatury.

Kolejne pismo do Zarządu Prowincjalnego ks. Jarosław skierował w lipcu 2005 r. Wyraził w nim gotowość do rezygnacji z pracy na Białorusi i chęć podjęcia pracy duszpasterskiej w parafii na terenie Włoch. Tym razem jego prośba została przyjęta i z dniem 10.09.2005 r. został odwołany z funkcji proboszcza w parafii Nowy Swierzeń oraz z opieki duszpasterskiej nad parafią w Stołpach i w Uzdzie i przeniesiony po 13 latach pracy na Białorusi do Polski, do Wielkiego Klincza, z przeznaczeniem do pomocy duszpasterskiej. Tutaj dopiero, po wielu trudach misyjnych, mając trochę więcej czasu dla siebie, pod kierunkiem ks. dra Adama Sobczyka napisał swoją pracę magisterską i uzyskał dyplom magistra teologii na Papieskim Wydziale

Teologicznym w Warszawie. Rok później, a więc w 2006 r. ks. Jarosław został przeniesiony do Domu Generalnego Misjonarzy Świętej Rodziny w Rzymie i skierowany do pracy duszpasterskiej jako wikariusz w parafii San Remigio.

Z dniem 01.09.2012 r. ks. Jarosław został odwołany z pracy duszpasterskiej w parafii San Remigio i przeniesiony z Rzymu do Górki Klasztornej z przeznaczeniem do pracy w Apostolstwie Dobrej Śmierci.



Ks. Jarosław w przyszłym roku obchodziłby jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Miał zatem jeszcze plany na dalsze lata swojego kapłańskiego posługiwania, dlatego rozpoczął w ubiegłym roku naukę na studiach licencjackich, na Wydziale teologicznym UMK w Toruniu z zakresu duchowości. Bóg miał jednak inne plany i niespodziewanie powołał go do siebie w zeszłym

tygodniu, w czwartek 06 lutego, kiedy to był na pogrzebie ojca jednego z naszych Współbraci. Ks. Jarosław oddany Bogu i dziełu misyjnemu Kościoła odszedł do Pana w 52 roku życia, przeżywszy 30 lat życia zakonnego i 23 lata życia kapłańskiego, z których 13 przepracował na Białorusi i 6 w Rzymie.

Żył krótko ale bardzo aktywnie, jakby się śpieszył... W prośbie o przyjęcie go do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny napisał: „Pragnę służyć Bogu, pragnę służyć człowiekowi i myślę, że zrealizuję to pragnienie w szeregach Misjonarzy Świętej Rodziny”. Za Jego wierną, choć po ludzku krótką, służbę Bogu i ludziom niech Dobry Bóg da mu wieczny odpoczynek.

Ks. Jarosław Zaradzki MSF został pochowany 10.02.2014 r. na swojej konińskiej ziemi, w Kazimierzu Biskupim, pośród spoczywających tam już innych współbraci, Misjonarzy Świętej Rodziny. W pogrzebie uczestniczyło ok. 65 kapłanów (54 MSF), 6 braci zakonnych, klerycy, nowicjusze i siostry zakonne, m.in. te, które pracowały kiedyś z Ks. Jarosławem na Białorusi. Byli Współbracia z Rzymu, z Białorusi, Czech, Austrii i Niemiec.

Mszy świętej przewodniczył Ks. Prowincjał Adam Sobczyk MSF. Homilię wygłosił Ks. Wiceprowincjał Robert Ciżewski MSF. Obrzędy przy trumnie poprowadził Dyrektor ADS Ks. Antoni Żebrowski a na cmentarzu odprowadził Rektor z Górki Klasztornej Ks. Kazimierz Świdorski MSF.

*Opracował Ks. Grzegorz Kałdowski MSF*

## ŚP. O. JÓZEF PRZYBYLAK (1952-2014) OFM

We wtorek 11 lutego 2014 r., po długiej chorobie, w Szpitalu w Krakowie odszedł do Pana śp. o. Józef Przybylak OFM. Żył 62 lata, w Zakonie 43 lata, jako kapłan 36 lat.

Śp. o. Józef Przybylak OFM, syn Stefana i Urszuli zd. Chojnackiej, urodził się 19 lutego 1952 roku w Grudziądzu (woj. kujawsko – pomorskie), diecezja płocka. W 1971 r. ukończył Technikum Chemiczne i Elektryczne w Grudziądzu; do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 30 sierpnia 1971 r. w Przemyślu. Pierwszą profesję zakonną złożył 31 sierpnia 1972 r. w Przemyślu, profesję uroczystą 4 października 1976 r. w Krakowie. W 1978 r. ukończył studia na Instytucie Filozoficzno – Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Juliana

Groblickiego w dniu 20 maja 1978 r. w Krakowie.



Pełnił posługę duszpasterską jako gwardian, ekonom oraz wikariusz parafii i domu w klasztorach: w Krakowie – św. Kazimierza, Brodnicy, Koninie, Przemyślu, Kazi-

mierzu Dolnym, Pińczowie, Włocławku, Bieczu, Wieliczce i Kętach. Był Kustoszem Sanktuarium Zwiastowania NMP w Kazimierzu Dolnym, a także Asystentem Regionalnym Franciszkańskiego Zakonu Świeckich Regionu Przemyskiego oraz Regionu Warszawskiego. Od lipca 2008 r. należał do Wspólnoty św. Antoniego w Warszawie.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w Sanktuarium św. Kazimierza w Krakowie przy ul. Reformackiej 4, w poniedziałek 17 lutego. Ceremonie pogrzebowe były sprawowane na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Polecamy Panu Bogu śp. o. Józefa w naszych modlitwach.

Za: [www.ofm.krakow.pl](http://www.ofm.krakow.pl)